



Świdnica dn., 15 maja 2009r.

INFORMACJA PRASOWA NR 5

Trwa 37. Rajd Elmot – Krause. Dziś na trasie rywalizują zawodnicy z Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Po pierwszej pętli zawodów prowadzi Leszek Kuzaj. Krakowianin wygrał dwa pierwsze pododcinki specjalne. Na trzecim triumfował Tomasz Kuchar, który w ostatecznym rozrachunku pierwszej sekcji jest drugi i traci do trzykrotnego zwycięzcy Elmotu 0.8s. Trzecie miejsce zajmuje Michał Solowow. Kajetan Kajetanowicz jest najszybszy spośród użytkowników N-ek. Dzisiejsza rywalizacja zakończy się ok. godz. 20-tej. Kibiców, którzy planują odwiedzić ostatni dzisiejszy serwis (40min.) serdecznie zapraszamy do obejrzenia galerii Rajdu Elmot, która powstała w portierni zakładów Remy Automotive Poland. Jej autorem jest Jerzy Kuraszkiewicz.

TUTAJ BIJE SERCE ELMOTU

Blisko dwa lata zajęło Jerzemu Kuraszkiewiczowi wykonanie galerii, która zdobi ściany przy wejściu do fabryki Remy Automotive Poland - prawie dziesięcioletniego kontynuatora tradycji Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej "Elmot". Z życiowej pasji powstało dzieło, które obrazuje historię prawdziwego klasyka wśród eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski – Rajdu Elmot.

Autor galerii Jerzy Kuraszkiewicz z motoryzacją związany jest od 40 lat. To od 15 lat szef ochrony najpierw w fabryce "Elmotu", a potem w Remy Automotive Poland. W ciągu swojej pracy, co roku od środka oglądał Rajd Elmot. Miał okazję poznać wszystkich zawodników, którzy przyjeżdżali do Świdnicy, żeby rywalizować na trudnych technicznie, asfaltowych odcinkach. *-Kiedy jakieś 4 lata temu pod naszą fabryką po raz pierwszy stanęła strefa serwisowa i był zorganizowany parc ferme, doszedłem do wniosku, że trzeba to jakoś uwiecznić. Jakoś trwale zachować te wspólne lata rajdu i Elmotu. I zakład, i rajd zasługują na to -opowiada Jerzy Kuraszkiewicz. - A kiedy niemal w zakładowym ogródku mieliśmy zawody, wymyśliłem, że stworzę galerię związaną z rajdem. Zadanie nie było łatwe, ale po prawie dwóch latach zakończyło się powodzeniem – wspomina pasjonat. Jerzy Kuraszkiewicz zebrał liczne archiwalne materiały związane z rajdem – głównie plakaty i zdjęcia. Własnoręcznie wykonał też poczet zwycięzców rajdu. Na ścianach w portierni Elmotu zawisły fotografie i autografy wszystkich, którzy w ciągu blisko 40 letniej historii rajdu, stanęli na najwyższym miejscu na jego podium. - To było zajęcie bardzo żmudne, bo z maleńkich zdjęć do dokumentów musiałem zrobić portrety, ale dzielnie wspierał mnie w tym syn, który na komputerze obrabiał cały materiał – opowiada pomysłodawca ekspozycji.*

Pozdrawiam

Iwona Petryła

Rzecznik Prasowy

37. Rajdu Elmot-Krause